

## POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)*

*SSN Mirosław Bączyk*

*SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian (sprawozdawca)*

w sprawie z wniosku K. D.

przy uczestnictwie T. K. i E. D.

o stwierdzenie nabycia spadku, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 15 kwietnia 2005 r., kasacji uczestniczki postępowania E. D. od postanowienia Sądu Okręgowego w R. z dnia 27 lutego 2004 r., sygn. akt I Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w R. do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

### Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 24 października 2003 r. Sąd Rejonowy w R. stwierdził nabycie spadku po M. D. zmarłym dnia 12 grudnia 2002 r. przez żonę T. K., córkę E. D. oraz córkę K. D. w częściach po 1/3 na podstawie ustawy.

Sąd ten nie dał wiary zeznaniom świadków, że spadkodawca sporządził testament ustny. Zeznania te uznał za wynik zmyślenia mającej na celu pozbawienie spadku córki spadkodawcy z pierwszego małżeństwa, uczestniczki E. D. Zeznania te, spójne co do okoliczności oświadczenia przez spadkodawcę jego ostatniej woli, pozostają całkowicie rozbieżne co do okoliczności utrwalenia tej woli na piśmie.

W wyniku apelacji wnioskodawczyni K. D. Sąd Okręgowy w R. zmienił zaskarżone postanowienie i stwierdził nabycie spadku przez K. D. na podstawie testamentu ustnego sporządzonego przez spadkodawcę w dniu 11 grudnia 2002 r. Sąd

drugiej instancji stwierdził, że treść testamentu spadkodawcy nie została stwierdzona pismem, gdyż pismo to nie zostało podpisane przez wszystkich świadków obecnych przy składaniu oświadczenia woli. Jednak zeznania wszystkich świadków są zgodne co do tego, że spadkodawca powołał do całości spadku córkę K. D. Rozbieżności co do wydziedziczenia (pozbawienia prawa do zachowku) córki E. D. Sąd uznał za nieistotne. Jako nieistotne ocenił także rozbieżności co do okoliczności sporządzania pisma stwierdzającego treść testamentu ustnego.

Uczestniczka E. D. we wniesionej kasacji, opartej na obu podstawach przewidzianych w art. 393<sup>1</sup> k.p.c., wskazała jako naruszone art. 952 k.c. i art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zaskarżone postanowienie nie może się ostać. Nie sposób odmówić zawartemu w kasacji stwierdzeniu, że Sąd Okręgowy dokonał dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Po pierwsze, wobec faktu, że testament ustny jest testamentem szczególnie narażonym na próby fałszowania, analiza zeznań świadków powinna być dokonywana ze szczególną starannością. Wprawdzie, zgodnie z utrwalonym poglądem, zgodność zeznań świadków nie musi dotyczyć absolutnie wszystkich okoliczności sporządzania testamentu, ale rozbieżności w tym zakresie powinny zostać ocenione. Ocena ta nie może przy tym ograniczać się do niepogłębionych stwierdzeń i domniemań związanych z zamiarami wnioskodawczynie, jej matki, a także pozostałych osób. Należy pamiętać, że istotne rozbieżności co do okoliczności towarzyszących oświadczeniu woli przez spadkodawcę mogą świadczyć o tym, że testament w ogóle nie został sporządzony.

Po drugie, wymagana jest, zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie, zgodność zeznań świadków co do treści testamentu. Zgodność ta musi odnosić się do wszystkich rozrządzeń dokonanych przez spadkodawcę, a nie tylko do jednego z nich. Całkowicie błędne jest wyrażone przez Sąd drugiej instancji stanowisko, że za zbieżne i wiarygodne można uznać zeznania świadków co do powołania do całego spadku wnioskodawczynie K. D., a jednocześnie za rozbieżne i niewiarygodne zeznania co do drugiego rozrządzenia, tzn. pozbawienia zachowku E. D. Podkreślić należy, że zbieżność zeznań świadków ma dotyczyć całej treści testamentu.

Po trzecie, niedopuszczalne jest dokonywanie oceny zachowania się osób sporządzających kolejne wersje pisma mającego stwierdzić treść testamentu ustnego zgodnie z art. 952 § 2 k.c. jako nieistotnego z punktu widzenia oceny ważności

dokonanych rozrządzeń. Sporządzanie przez różne osoby kolejnych wersji pisma, co do którego nie sposób ustalić czy i przez kogo były podpisywane, nakazuje z dużą ostrożnością traktować ich zeznania dotyczące treści rozrządzeń testamentowych. Wymaga tego wzgląd na wspomniane już niebezpieczeństwa związane z fałszowaniem testamentów ustnych.

Reasumując, zasadność zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uzasadnia już uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Niezbędne jest jednak także odniesienie się do dalszych kwestii nasuwających się na tle zaskarżonego kasacją postanowienia, a także samej kasacji.

Przede wszystkim trafnie Sąd Okręgowy przyjął, że nie można utożsamiać pisma, w którym utrwalono treść testamentu ustnego, z samym testamentem. Oznacza to, że niesporządzenie pisma, o którym mowa w art. 952 § 2 k.c., nie jest równoznaczne z nieważnością czy bezskutecznością testamentu ustnego. Możliwe jest bowiem, w braku takiego pisma, ustalenie treści dokonanych rozrządzeń na podstawie zgodnych zeznań świadków. Co do zasady jednak muszą to być zeznania wszystkich świadków obecnych przy ustnym oświadczeniu woli przez testatora, a także, jak wyżej wskazano, zgodność musi dotyczyć całej treści testamentu. Rozbieżności co do innych kwestii, m.in. okoliczności sporządzenia testamentu, powinny zostać poddane wnikliwej analizie.

Z tych przyczyn nie sposób podzielić zawartych w kasacji wywodów, z których wynika, że - zdaniem skarżącej - należy utożsamiać nieprawidłowe sporządzenie pisma zawierającego treść testamentu z nieważnością samego testamentu. Jednak w okolicznościach niniejszej sprawy kwestia ważnego sporządzenia testamentu ustnego nie została w sposób należyty przeanalizowana. Ponadto, niezależnie od tego, czy M. D. sporządził w dniu 11 grudnia 2002 r. ważny testament ustny, jego treść nie została należycie, tzn. zgodnie z prawem stwierdzona. Takim stwierdzeniem nie jest kolejna wersja sporządzonego pisma; treść testamentu nie została także ustalona na podstawie zeznań świadków z uwagi na rozbieżności odnoszące się do treści dokonanych rozrządzeń.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania kierując się treścią art. 393<sup>12</sup> k.p.c. mającego w sprawie zastosowanie zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. 2005 r. Nr 13, poz. 98).